

*Grażyna Gramza*  
*Independent researcher*  
*Haga, Holandia*  
*ORCID: 0000-0002-5702-7218*

BHW 39/2018  
ISSN 1233-2224  
DOI: 10.14746/bhw.2018.39.8

*Agnieszka Steur*  
*Independent researcher*  
*Hilversum, Holandia*  
*ORCID: 0000-0002-7832-9987*

## **„Zrozumieć dwujęzyczność” – doroczna konferencja dla nauczycieli pracujących z polskimi uczniami w szkołach holenderskich**

Z języków najtrudniej nauczyć się wspólnego języka.  
Aleksander Kumor

**Abstract.** “Understanding Bilingualism” – annual conference for teachers working with Polish students in Dutch schools

According to statistics 160,000 Polish citizens currently live and work in the Netherlands. Half of these Polish migrants live there with their families. In April 2018, 36,000 Polish children lived in the Netherlands. Children and adolescents are required to go to local or international schools. Observing children who lived in the country for a few years and those who have just arrived, we can see recurring problems and issues. Students who do not know the Dutch language go to classes, where they only learn the language for two or three years. Within a few months, children become lazy. The curriculum that they are supposed to master is too simple, posing not enough intellectual challenges. Moreover, the first year in a new school abroad is stressful for children and adolescents. One of the major issues is the fact that teachers do not understand the processes that a child undergoes in the adaptation phase. Many schools also have an issue with the lack of knowledge regarding the development of a bilingual child. To help and support teachers, as well as parents and children, the School at the Embassy of the Republic of Poland in The Hague and the “Kreda” Foundation from Lisse organised the first “Understanding Bilingualism” conference four years ago, inviting teachers and specialists who work with Polish children every day. The conference turned out to be a resounding success and in the following years, three additional editions of the event were organised, devoted to a variety of topics.

**Keywords:** conference, education, Polish children abroad, the Netherlands, bilingualism, schools in the Netherlands, migration

Bliska współpraca zespołu szkół średnich Hofstad Lyceum, Szkolnego Punktu Konsultacyjnego oraz Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Hadze zaowocowała organizacją konferencji „Zrozumieć dwujęzyczność”. W realizację programu włączyła się również fundacja „Kreda” z Lisse.

Hofstad Lyceum jest to zespół szkół średnich z siedzibą w Hadze, który w swojej ofercie edukacyjnej ma także nauczanie w języku angielskim. Tym samym zagadnienia dotyczące dwujęzyczności są w tej szkole bardzo istotne. Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Ambasadzie RP w Hadze to szkoła dla dzieci czasowo przebywających poza Polską prowadzona przez Ośrodek Rozwoju Polskiej Edukacji za Granicą z siedzibą w Warszawie. Punkt oferuje program uzupełniający w języku polskim dla uczniów, którzy swój obowiązek szkolny realizują w szkołach miejscowych w języku niderlandzkim.

Fundacja „Kreda” w Lisse rozwija działania na rzecz osób obcego pochodzenia, które mają na celu zdobycie niezbędnej wiedzy i kwalifikacji oraz adaptację w nowym środowisku. Przy fundacji działa również szkoła polonijna.

Uczestnikom konferencji zaproponowano program obejmujący takie zagadnienia, jak: prawa dziecka, aktywizacja rodziców w szkole, wychowanie w rodzinie wielokulturowej oraz rozwój dziecka dwujęzycznego. W czterech konferencjach wzięło udział około 300 osób. Gośćmi specjalnymi każdego spotkania byli: konsul Rzeczypospolitej Polskiej oraz rektor Hofstad Lyceum w Hadze.

### **Pomysł na zorganizowanie konferencji „Zrozumieć dwujęzyczność”**

Od 2004 r., czyli od wstąpienia Polski do Unii Europejskiej, bardzo szybko zaczęła rosnąć liczba Polaków, a tym samym dzieci polskich i dzieci polskiego pochodzenia, które uczęszczają do szkół w Holandii.

Według Biura Planowania (Het Sociaal en Cultureel Planbureau – SCP) w kwietniu 2018 r. zarejestrowanych było 160 tys. Polaków, a 90 tys. przebywało na terenie kraju czasowo. Jeszcze w 2005 r. tylko 30% polskich par mieszkało w Holandii razem ze swoimi dziećmi. Obecnie już połowa polskich migrantów mieszka z rodzinami. Szacuje się, że w 2016 r. w Holandii przebywało 32 tys. polskich dzieci, a w kwietniu 2018 r. – 36 tys.

Sytuacja polskich rodzin w Królestwie Niderlandów nie jest zła zważywszy, że trzy czwarte Polaków wykonuje pracę płatną, a tylko 6,7% osób pobiera zasiłek dla bezrobotnych. To niewielka liczba w porównaniu z 20% bezrobociem innych grup imigrantów. Jednak średni roczny dochód polskiego pracownika w wysokości 17 600 euro jest trzy razy mniejszy niż pracownika holenderskiego. Mimo to Polacy są zwykle zadowoleni z życia w Holandii, a poproszeni o jego ocenę, średnio stawiają 7.1 punktów na 10, przy

6.6, którą dają sami Holendrzy. W porównaniu z sytuacją sprzed dziesięciu lat, według Polaków, zdecydowanie wzrosła dyskryminacja. Jedna czwarta rodaków uważa, że Polacy często są jej obiektem, a połowa, że czasami. To dużo, ale takie opinie znajdziemy również wśród innych grup imigrantów.

Polacy dość szybko się integrują i nie odstają znacząco od reszty społeczeństwa. Z badań i opinii w mediach wynika, że wielu polskich migrantów utrzymuje stałe kontakty z rodakami. Polacy mają w domu polską telewizję, korzystają z polskich sklepów, chodzą do polskiego kościoła, kultywują własne tradycje i nadal za swój kraj uważają Polskę. Mimo to nie są grupą sprawiającą większe trudności<sup>1</sup>.

A jak to wygląda, jeśli chodzi o dzieci i młodzież? Z informacji Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Hadze i szkół polonijnych wynika, że chociaż w Holandii żyje 36 tys. Polaków poniżej dwudziestego roku życia, to tylko niewielka część z nich, bo zaledwie około 2 tys., objętych jest regularną nauką języka polskiego w szkołach polonijnych lub w szkolnych punktach konsultacyjnych (SPK). Alarmujące jest to, że wielu rodziców mieszkających na stałe w Holandii rezygnuje z nauczania własnego języka, a nawet z porozumiewania się z dziećmi po polsku. Mimo że język polski jest oficjalnym językiem Unii Europejskiej, to tylko szkoły międzynarodowe i europejskie w Holandii oferują jego naukę i możliwość zdawania matury. Przy czym maturę w szkole europejskiej w 2016 r. zdawała tylko jedna osoba.

Podczas różnego rodzaju spotkań polonijnych często poruszany był temat dwujęzyczności i troski o język ojczysty najmłodszych Polaków. Regularnie powtarzały się informacje, że nauczyciele w szkołach podstawowych odradzali rodzicom posyłanie dzieci do polskich szkół weekendowych, równocześnie przekonując, by Polacy rozmawiali z dziećmi w domu w języku niderlandzkim. Uzasadniano to tym, że dzieci szybciej zaaklimatyzują się w Holandii i łatwiej przyjdzie im nauka miejscowego języka. Ten pogląd jest przestarzały i nie ma naukowego uzasadnienia. *Jim Cummins (2000) w swojej hipotezie wzajemnej zależności języków zakłada ścisły związek pomiędzy stopniem kompetencji ucznia w jego pierwszym języku a stopniem kompetencji, jaki może osiągnąć w języku obcym. Wysoki poziom rozwoju języka ojczystego w momencie kontaktu z językiem obcym umożliwia osiągnięcie podobnej kompetencji, natomiast mierna znajomość języka pierwszego automatycznie ogranicza rozwój drugiego. Richard Sparks i Leonore Ganschow (1991) również dowiedli, że poziom opanowania języka obcego oraz trudności w nauce języków obcych są związane z poziomem opanowania języka ojczystego i co więcej – od nich zależne. Zaproponowali hipotezę różnic w kodowaniu językowym, w której wyjaśnili, iż trudności w uczeniu się języków obcych mają to samo źródło, a mianowicie niskie umiejętności i słabe opanowanie systemu języka ojczystego. To z kolei prowadzi do zredukowanej kompetencji językowej i niewielkiej biegłości w języku obcym. Dzieci, które na etapie przedszkola i szkoły podstawowej uczą się języka rodzimego szybciej i sprawniej,*

<sup>1</sup> M. Gijsberts, I. Andriessen, N. Han, W. Huijnk, *Bouwend aan een toekomst in Nederland, De leefsituatie van Poolse migranten die zich na 2004 hebben ingeschreven*, Sociaal en Cultureel Planbureau, Den Haag 2018.

zazwyczaj osiągają lepsze rezultaty w testach kompetencyjnych w językach obcych. Przedstawione przykłady badań określają relację między językami jako continuum i podkreślają znaczącą rolę świadomości języka rodzimego w nauczaniu języków<sup>2</sup>.

W tej sytuacji dla osób odpowiedzialnych za naukę języka polskiego w Królestwie Niderlandów (nauczyciele szkolnych punktów konsultacyjnych i Forum Polskich Szkół w Holandii, konsul RP i in.) priorytetem stała się promocja dwujęzyczności i współpraca na tym polu strony polskiej z holenderską.

Głównym celem konferencji było przekonanie holenderskich pedagogów o ważności nauki języka ojczystego dla prawidłowego rozwoju tożsamości dzieci i młodzieży. W Holandii, jak i w innych krajach, pokutuje pogląd o „gorszości” i „lepszości” języków. Ludzie zdecydowanie bardziej cenią francuski czy angielski niż polski lub węgierski. Dlaczego jedne języki cieszą się większą estymą od innych? Okazuje się, że prestiż danego języka to rzecz względna. *To nie język cieszy się prestiżem, tylko ludzie którzy nim mówią (a może pieniądze, jakie mają ludzie mówiący danym językiem). Np. francuski kojarzy się z wyszukaną rozrywką, elegancją i wyrafinowanym jedzeniem. Ale ludzie mówiący w tym języku, żyją także w biedniejszych krajach, a ich francuski bynajmniej nie przydaje im prestiżu* – twierdzi Barbara Zurer Pearson, językoznawczyni, pracownik naukowy University of Massachusetts w Amherst w USA<sup>3</sup>.

W Holandii większość Polaków wykonuje prace fizyczne, zarabia zdecydowanie mniej od rodowitych mieszkańców, a polskie osiągnięcia kulturalne czy naukowe nie są tu powszechnie znane. To tłumaczy pozycję języka polskiego i opory związane z wprowadzeniem go do miejscowych szkół, mimo niejednokrotnie podejmowanych prób ze strony polskiej. A przecież języki pomagają zrozumieć świat i mogą wpłynąć na sposób, w jaki postrzega się i opisuje rzeczywistość. *Znajomość innego języka wyrabia w nas wrażliwość kulturową i zdecydowanie poszerza horyzonty, co jest zdecydowaną zaletą w dzisiejszym świecie bez granic, a także cenną umiejętnością w podróży i przy poznawaniu nowych ludzi i ich kultur.*

*Na tym jednak walory dwujęzyczności się nie kończą. Badania w Szwajcarii, Wielkiej Brytanii, Kanadzie i Indiach, jak również nasz wskaźnik biegłości w języku angielskim (EF EPI – Education First English Proficiency Index) podkreślają korzyści finansowe związane z dwujęzycznością lub wielojęzycznością na rozmaitych poziomach.*

*Badania przeprowadzone w 2010 roku w Kanadzie ujawniły przykładowo, że osoby władające dwoma językami zarabiały od 3 do 7 procent więcej niż ich współpracownicy, którzy posługiwali się jedynie jednym językiem. Znajomość dwóch oficjalnych języków danego kraju – w przypadku Kanady angielskiego i francuskiego – szła w parze z wyższymi zarobkami, nawet jeśli znajomość drugiego języka nie była wymagana w pracy.*

<sup>2</sup> V. Borecka, *Rola języka ojczystego w nauczaniu języków obcych – założenia teoretyczne oraz propozycje rozwiązań metodycznych*, „Z problematyki kształcenia językowego”, red. E. Awramiuk, M. Karolczuk, Białystok 2016, t. 6, s. 154.

<sup>3</sup> Z. Wodniecka, K. Chlipalski, *Prestiż to rzecz względna* [online] <http://dwujezyczosc.info/?q=pl/presti%C5%BC-rzecz-wzgl%C4%99dna> [dostęp: 17.12.2018].

Z kolei w Stanach Zjednoczonych, udowodniono, że władanie językiem obcym może poprawić pensję o co najmniej 1.5–3.8 procent<sup>4</sup>.

Istotnym celem konferencji była aktywizacja i ukierunkowanie środowiska polonijnego, w szczególności osób związanych z nauczaniem dzieci polskich w Holandii, na działania związane z promocją języka polskiego.

Od 2014 r. organizację konferencji przez Szkolny Punkt Konsultacyjny w Hadze oraz Fundację „Kreda” w Lisse, finansowo wspierały Ambasada i Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Hadze. Środki na ten cel pochodziły z funduszy Senatu RP na tzw. małe projekty, które placówki zagraniczne przeznaczają na wydarzenia wspierające kulturę i integrację obywateli polskich w kraju pobytu. Poza tym konferencję wspierali darczyńcy. Bardzo ważna i znacząca była też praca wolontariuszy.

### **Pierwsza konferencja – „Prawo Dziecka do Języka Ojczystego” – 26.11.2014 r.**

Pierwsza konferencja „Zrozumieć dwujęzyczność” odbyła się jesienią 2014 r. i wzięło w niej udział około 100 osób.

Konferencję rozpoczął wykład prof. Elisabeth van der Linden z Uniwersytetu w Amsterdamie. Profesor Van der Linden, lektorka języka francuskiego i rumuńskiego, jest współautorką m.in. przewodnika dla rodziców i nauczycieli dzieci dwujęzycznych zatytułowanego *Het succes van tweetalig opvoeden (Sukces dwujęzycznego wychowania)*<sup>5</sup>. Według prelegentki rodzice, którzy zdecydowali się na dwujęzyczne wychowanie dziecka, zazwyczaj stosują strategię OPOL (one parent one language), czyli taką, w której każdy rodzic konsekwentnie posługuje się jednym językiem. Elisabeth van der Linden zwróciła uwagę na pluse i minusy dwujęzycznego wychowania. Łatwiejsza komunikacja w rodzinie, korzyści w życiu zawodowym czy możliwość korzystania z kultury obu krajów, to zdecydowanie pozytywne aspekty uczenia się dwóch języków. Z kolei zahamowania w młodszym wieku, mieszanie się języków, uboższe słownictwo, to niekorzystne strony takiego wychowania. Profesor omówiła rolę przedszkola i szkoły, które powinny wspierać dziecko w jego rozwoju na każdym polu, również tym językowym. Na koniec podsumowała politykę językową Holandii, która według niej niewystarczająco wspiera nowe języki, jakie pojawiły się w kraju po rozszerzeniu Unii Europejskiej.

Elżbieta Niemczuk-Weiss, językoznawca na ówczesnym Wydziale Sławistyki Uniwersytetu Amsterdamskiego (obecnej Katedrze Studiów Rosyjskich i Słowiańskich), przybliżyła zagadnienia pozytywnego transferu językowego, czyli sytuacji kiedy między materiałem językowym uprzednio opanowanym a materiałem przyswajającym aktualnie zachodzi podobieństwo lub identyczność strukturalna. *Utrwalone struktury pojęciowo-ję-*

<sup>4</sup> *Dwujęzyczni mają lepiej* [online] <https://www.ef.pl/blog/language/dwujezyczni-maja-lepiej> [dostęp: 17.12.2018].

<sup>5</sup> E. Van der Linden, F. Kuiken, *Het succes van tweetalig opvoeden*, Leeuwen/Den Haag, 2012.

zykowe języka ojczystego zostają automatycznie włączone do nowych operacji językowych podczas czynności zarówno receptywnych, jak i produktywnych. Wydaje się oczywiste, że należy wykorzystać to, co już jest znane uczniowi: jego wiedzę o języku, znajomość systemu gramatycznego, umiejętność posługiwania się metajęzykiem<sup>6</sup>. Wykorzystując znajomość języka ojczystego przyspieszymy proces nabywania kompetencji w języku drugim, np. niderlandzkim.

Bardzo duże zainteresowanie wzbudził wykład prawniczki Beaty Stappers – Karpińskiej, która przekonywała o konieczności poszanowania prawa dzieci do języka ojczystego będącego częścią ich tożsamości. Powoływała się przede wszystkim na Konwencję o Prawach Dziecka przyjętą 20 listopada 1989 r. przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych. Holandia, podobnie jak Polska, ratyfikowała tę Konwencję i tym samym każde dziecko, niezależnie od płci, wyznania, pochodzenia i sytuacji materialnej ma prawo do własnej tożsamości, godności i bezpłatnej edukacji. Wymienione zostały również inne, ważne dla tego zagadnienia, dokumenty obowiązujące na terenie niemal całej Europy. Są to: „Rozporządzenie Rady Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej 1612/68 EWG z 15 października 1968 roku” dotyczące równego dostępu do edukacji dzieci pracowników migrujących wewnątrz Wspólnoty oraz „Dyrektywa Rady 77//486/EWG z 25 lipca 1977 roku”, która mówi o dostępie do bezpłatnej nauki, ale też o nauczaniu języka ojczystego na terenie kraju przyjmującego. Wspomniano również o „Rezolucji Parlamentu Europejskiego z dnia 13 października 2005 roku” i Zieloną Księgę Komisji Europejskiej „Migracja i mobilność: Wyzwania i szanse dla wspólnotowych systemów edukacyjnych” z 2008 r. W obu tych dokumentach powtórzono zalecenia dotyczące dostępu do wysokiej jakości edukacji dla dzieci migrantów. W Rezolucji nie wykluczono finansowania nauki języków ojczystych ze środków publicznych krajów przyjmujących. Takie rozwiązanie jest na przykład w krajach skandynawskich.

Ostatnia prelegentka, Loes van Oostveen, nauczycielka pracująca z dziećmi obcokrajowców, podzieliła się swoimi doświadczeniami dotyczącymi pomocy uczniom w aklimatyzacji w nowej szkole, a tym samym w nowym środowisku. Podkreślała ogromne znaczenie używania przez nauczycieli języka ojczystego dzieci. Przynajmniej podstawowych zwrotów, takich jak: „dzień dobry” czy „do zobaczenia”. Wykorzystanie języka uczniów powoduje, że dziecko czuje się bezpieczniej i ma możliwość pełniejszego wyrażenia siebie. Nauczycielka mówiła również o konieczności zapoznania się nauczycieli z podstawowymi informacjami na temat kraju pochodzenia uczniów, kultury i sposobu wychowania dzieci preferowanego w danym miejscu. Takie informacje ułatwiają komunikację i z uczniem, i z jego opiekunami.

W trakcie pierwszej konferencji była możliwość dyskusji, podczas której uczestnicy mieli okazję opowiedzieć, z jakimi problemami borykają się w swojej codziennej pracy. Wnioski z tych rozmów wyznaczyły kierunek przygotowań do następnego spotkania.

<sup>6</sup> V. Borecka, op. cit., s. 155.

Wyjątkowym gościem konferencji była Karolina Jagiełło – wówczas dwunastolatka – która w 2014 r. zwyciężyła w Haskim Dyktandzie Ósmoklasistów. Warto podkreślić, że w chwili udziału w dyktandzie Karolina mieszkała w Holandii zaledwie cztery lata. Była przykładem dziecka, które ucząc się drugiego języka może posługiwać się nim biegle po krótkim okresie nauki, nie porzucając edukacji w języku polskim. Karolina była uczennicą Szkolnego Punktu Konsultacyjnego i raz w tygodniu uczęszczała na zajęcia do tej szkoły. Każda grupa ucząca się w SPK ma pięć godzin lekcji tygodniowo i realizuje ramy programowe dla szkół poza granicami kraju, które opracowuje Ministerstwo Edukacji w Polsce. Uczennica obowiązek szkolny realizowała w jednej z haskich szkół. Zarówno w jednej i drugiej szkole otrzymywała bardzo dobre stopnie. Dwa lata później Haskie Dyktando ponownie wygrało dziecko z Polski, co już całkowicie dowiodło tego, że nauka języka polskiego nie przeszkadza w opanowaniu języka niderlandzkiego lub każdego innego.

Uczestnicy konferencji otrzymali, specjalnie napisany na tę okoliczność przez Agnieszkę Steur, poradnik „Codzienna dwujęzyczność”, który od tego czasu był modyfikowany i rozszerzany. Aktualnie jest dostępny w językach polskim i niderlandzkim. Nadal dostępny jest w formie drukowanej, ale również można skorzystać z wersji pdf, którą na swojej stronie internetowej zamieszcza Forum Polskich szkół w Holandii<sup>7</sup>.

Kiedy z opublikowanego we wrześniu 2014 r. raportu zatytułowanego „Poolse, Bulgaarse en Roemeense kinderen in Nederland” („Polskie, bułgarskie i rumuńskie dzieci w Holandii”) wynikało, że dzieci cudzoziemców mają niewielkie szanse na szkolny sukces, a w przyszłości na dobrą pracę i pozycję społeczną<sup>8</sup>, konferencja „Zrozumieć dwujęzyczność” nabrała jeszcze większej wagi. Przyszłość polskich dzieci w Holandii zależy od jakości edukacji, jaka zostanie im zaoferowana, a w tym dostęp do nauki języka ojczystego. Dlatego podczas organizacji kolejnych konferencji kładziono nacisk na współpracę i wzajemne zrozumienie między osobami zajmującymi się regularną edukacją oraz edukacją polonijną.

### **Dru ga konferencja – „Krótko w Holandii: Co dalej?” – 25.11.2015 r.**

W listopadzie 2015 r. odbyła się druga konferencja. Uczestniczyło w niej około 60 osób. Zmniejszenie liczby uczestników było świadomym działaniem, ponieważ tym razem zaplanowane zostały warsztaty i należało zapewnić wszystkim jak najlepszy komfort pracy.

<sup>7</sup> A. Steur, *Codzienna dwujęzyczność* [online] <https://www.fpsn.nl/pl/codzienna-dwujezycznosc> [dostęp: 17.12.2018].

<sup>8</sup> R. Vogels, M. Gijsberts, M. Den Draak, *Poolse, Bulgaarse en Roemeense kinderen in Nederland. Een verkenning van hun leefsituatie*, Sociaal en Cultureel Planbureau, Den Haag 2018.

Pierwsza na konferencji wystąpiła pomysłodawczyni i jedna z dwóch głównych organizatorek tego wydarzenia, Grażyna Gramza, ówczesny kierownik Szkolnego Punktu Konsultacyjnego przy Ambasadzie RP w Hadze. W swojej prezentacji przedstawiła nauczycielom różnice pomiędzy polskim i holenderskim systemem edukacji. Temat ten wzbudził wśród zebranych duże zainteresowanie, szczególnie, że część osób dopiero podczas tego wykładu poznała różnice między tymi systemami oraz jakie nieporozumienia z tych różnic wynikają. Dla przykładu: polskie gimnazjum, które jest kontynuacją nauczania podstawowego, nie jest odpowiednikiem holenderskiego *gymnasium* – szkoły średniej z propozycją przedmiotów klasycznych. Również klasa międzynarodowa, w której cudzoziemcy uczą się języka niderlandzkiego nie ma nic wspólnego z regularną szkołą międzynarodową. Takich różnic jest znacznie więcej. Problem stanowi również to, że system holenderski jest bardzo mocno rozbudowany oraz systematycznie kontrolowany przez władze oświatowe. Polscy rodzice mają ogromne trudności w dostosowaniu się do zasad w nim panujących. Przykładem może być kwestia zwolnień dziecka z lekcji. Rodzic nie może zrobić tego samowolnie, ale powinien uzyskać najpierw zgodę dyrektora szkoły.

Podczas omawianej konferencji kolejnymi zabierającymi głos były panie: Marianne van Leeuwen i Marietta Steenbeek, nauczycielki Szkoły Podstawowej „De Singel” w Lejdzie. Jest to szkoła o międzykulturowym charakterze, w której bardzo dużo uwagi poświęca się temu, by rodzice aktywnie uczestniczyli w szkolnym życiu dzieci. Większość uczniów ze szkoły „De Singel” ma pochodzenie ukraińskie, indonezyjskie i tureckie, ale ogólnie do szkoły uczęszczają dzieci z 18 państw. Nauczycielki przedstawiły przykłady zajęć integrujących i imprez, jakie organizują dla uczniów i ich opiekunów. Uczestnicy otrzymali propozycję scenariuszy zajęć do wykorzystania w swoich szkołach.

Po prezentacjach odbyły się warsztaty. Pierwszy zatytułowany: „Przez zabawę uczymy się języka”, poprowadzony został przez panią Iwonę Stempkę, doświadczoną nauczycielkę języka polskiego w szkole „Glossa” w Krakowie. Lekcja w języku polskim była bardzo dynamiczna. Wykorzystano w niej różne przykłady zabaw językowych, a prowadząca nie używała żadnego języka pomocniczego. Wiele osób po warsztatach podzieliło się refleksją, że dopiero podczas tych zajęć zrozumiało, jak osamotniony czuje się uczeń, który znajduje się w sytuacji, gdy musi uczyć się nowego języka, bez możliwości porozumiewania się w swoim własnym.

Warsztaty „Przełamać kulturową barierę”, poprowadzone przez Karolinę Eckardt, drugą z głównych organizatorek konferencji, przewodniczącą Fundacji „Kreda” oraz Dagmarę Noordermeer, nauczycielkę ze szkoły specjalnej w Bolenstreek, również zrobiły na uczestnikach duże wrażenie. Podczas tych zajęć prowadzące stworzyły okazję do dyskusji na temat czterech czynników wpływających na kształtowanie dziecka w nowych warunkach. Zebrani zgodzili się z tym, że ważne są czynniki kulturowe, osobiste, psychologiczne oraz socjalne w całym procesie edukacyjnym, w jakim uczestniczy uczeń. Zainteresowanie tymi treściami było tak ogromne, że w trakcie przygotowań do kolejnej konferencji skupiono się na temacie różnic kulturowych między Polską a Holandią.



### **Trzecia konferencja – „Z perspektywy drugiej strony” – 23.11.2016 r.**

Trzecia konferencja „Zrozumieć dwujęzyczność” w 2016 r. została przygotowana według zainteresowań osób, które zadeklarowały chęć uczestnictwa.

Z prezentacją na temat różnic kulturowych wystąpiła, mieszkająca od 30 lat w Holandii, dziennikarka i redaktorka portalu Polonia.nl Małgorzata Bos-Karczewska. Swoje wystąpienie prelegentka ubarwiła przykładami z własnych doświadczeń, z czasów kiedy stawiała pierwsze kroki zawodowe w nowej ojczyźnie. Opisywała na przykład restrykcyjne wręcz podejście do punktualności Holendrów i nonszalanecę w tym względzie Polaków. Mówiła o zobowiązaniach ustnych, których Holendrzy przestrzegają tak, jak umów pisemnych. Zwracała uwagę na emancypację, która w Holandii jest o wiele bardziej zaawansowana niż w Polsce. Poruszone tematy były dla zebranych tak interesujące, że wielu z nich już podczas tej konferencji deklarowało udział w kolejnej, zaznaczając, że chcą dowiedzieć się o różnicach kulturowych jeszcze więcej.

Katarzyna Pokutycka, nauczycielka języka polskiego w szkole międzynarodowej oraz w Szkolnym Punkcie Konsultacyjnym przy Ambasadzie RP w Hadze, zaprezentowała cele i wyniki projektu „Mentor” Fundacji „Kreda”, który jest wsparciem dla polskich uczniów i ich rodziców. Głównym celem programu jest pomoc uczniom, rodzicom i nauczycielom w edukacji na terenie Holandii, mając na uwadze dbałość o optymalny rozwój i poczucie bezpieczeństwa dziecka. Działalność wolontariuszy – mentorów polega na informowaniu, doradzaniu, niesieniu osobistej pomocy i wsparcia w trudnej sytuacji rodziców, nauczycieli i uczniów po to, aby zapobiec problemom w szkole. Program „Mentor” działa od 2013 r., a sieć Mentorów skupia około 60 przeszkolonych i doświadczonych osób na terenie całej Holandii. Dla wolontariuszy organizowane są specjalne szkolenia i spotkania, które mają na celu weryfikowanie i uaktualnianie wiedzy na temat holenderskiej edukacji. W ramach projektu wydawany jest specjalny biuletyn oraz materiały szkoleniowe.

Warsztaty na trzeciej konferencji „Zrozumieć dwujęzyczność” przygotowała haska logopeda Katarzyna Kijewska, która sama do Holandii przyjechała jako nastolatka, a obecnie pracuje z dziećmi dwujęzycznymi. Drugą prelegentką była Margriet van Engen, autorka programów do nauki mówienia po holendersku dla najmłodszych.

Podczas tej konferencji nauczyciele otrzymali wiele materiałów metodycznych, wśród których były specjalne karty do użytku w kontaktach z polskimi dziećmi nieznanymi jeszcze języka niderlandzkiego. Na każdej z nich widnieje ilustracja i dwujęzyczny zapis słów lub zwrotów używanych w codziennych sytuacjach. Są one pożytecznym uzupełnieniem zajęć z uczniami i dużą pomocą dla prowadzącego lekcje.

### Czwarta konferencja – „Różnorodność w wychowaniu” – 22.11.2017 r.

Konferencja w 2017 r. poświęcona była różnicom kulturowym w wychowaniu dzieci i młodzieży.

W pierwszym wystąpieniu Marjolijn Distelbrink, socjolożka z instytutu Verwey-Jonker, przedstawiła wyniki badań na temat barier wychowawczych, które stoją przed imigrantami. Podkreśliła, że dla pedagogów, którzy prowadzą zajęcia z dziećmi cudzoziemców (nie tylko z Polski) ogromnym problemem jest bariera językowa. Z wieloma rodzicami nauczyciele nie potrafią się porozumieć, a tłumacz nie zawsze jest dostępny. Z tego względu rozmowy o wychowaniu są mocno utrudnione. Kłopoty i nieporozumienia wynikają z tego, że różnice w tym względzie między Holandią a krajami pochodzenia uczniów są bardzo duże. W Holandii ogromną wagę przykłada się do autonomii dziecka, a nie wszyscy rodzice to respektują. W wielu krajach jest wyraźny rozdział pomiędzy szkołą a domem. Oznacza to, że według rodziców nauczyciele nie powinni ingerować w to, co dzieje się w domach dzieci, a opiekunowie w życie szkoły. Polscy rodzice w ocenie holenderskich pedagogów są bardzo pasywni. Nie biorą udziału w wydarzeniach szkolnych, nie angażują się w prace społeczne i często nawet nie przychodzą na obowiązkowe spotkania klasowe. Niektóre szkoły organizują nieodpłatną naukę języka niderlandzkiego dla dorosłych, ale Polacy niechętnie z niej korzystają. Marjolijn Distelbrink podczas swojej prezentacji wspomniała, że jednym z większych problemów, z którymi spotykają się imigranci, szczególnie ci nowi, to brak znajomych i osób, które mogą im pomóc. Oceniała program „Mentor” za bardzo wartościowy i godny rozpowszechnienia wśród innych grup cudzoziemców w Holandii. Badaczka podczas swojego wystąpienia chciała uczulić zebranych na to, że dzieci uczą się bardzo szybko i często zdarza się, że w ciągu kilku miesięcy poznają język niderlandzki oraz kulturę w znacznie większym stopniu niż ich rodzice. Stają się dla tych ostatnich przewodnikami po nowym kraju, przyjmując rolę dorosłego. Prowadzi to do sytuacji zaburzenia relacji dziecko-rodzic i osłabia autorytet tego ostatniego. Wspominała również o problemach natury psychicznej, szczególnie wśród dzieci uchodźców.

Mirjam Blumenthal, logopeda oraz psycholog w Fundacji „Kentalis”, swoje wystąpienie rozpoczęła od pytania, czy zebrani uważają, że nauka jednego języka jest dla dzieci wystarczającym obciążeniem i czy rodzice niebędący Holendrami powinni z nimi rozmawiać po niderlandzku. Po różnych wypowiedziach na ten temat, psycholog wyjaśniła, że opinia o szkodliwości nauki wielu języków jest jedną z przeszkód, na które napotykają rodzice dzieci dwu- i wielojęzycznych. Nadal wiele osób uważa, że nauka kolejnego języka, to dla dziecka zbyt duży stres. Na temat bilingwizmu istnieje wiele przesądów, które bardzo często nie mają nic wspólnego z rzeczywistością. Zebrani usłyszeli, że większość dzieci dwujęzycznych przechodzi okres ciszy, co powoduje, że przez jakiś czas nie mówią w jednym z języków. Najczęściej jest to nowo poznawany język. Nauczyciele i rodzice obawiają się, że ta cisza oznacza, że uczniowie nigdy nie nauczą się języka niderlandzkiego. Z tego powodu najczęściej nauczyciele doradzają rodzicom

rozmawianie z dziećmi tylko po niderlandzku. Nie zdają sobie sprawy, że po jakimś czasie, nawet po kilku miesiącach, dzieci całkiem naturalnie zaczynają używać również drugiego języka. Czasem wystarczy porozmawiać z dzieckiem w języku, którym się porozumiewa i zapytać, co jest powodem, że nie chce mówić po niderlandzku. Dzieci potrafią wyjaśnić powód milczenia. Czasem może on być prozaiczny – dziecku nie podoba się w Holandii i dlatego nie uczy się języka tego kraju. Kolejnym problemem, na który napotykają rodzice dzieci dwujęzycznych, jest ubogie słownictwo ich pociech w obu językach. To oczywiście jest tylko pozór. Badania zasobu leksyki w jednym języku nie pokazuje realnej sytuacji. Dzieci dwujęzyczne w każdym języku znają mniej słów niż ich jednojęzyczni rówieśnicy. Zasób leksykalny w obu językach razem jest jednak znacznie większy.

Dorine Verheijden-Lels poprowadziła spotkanie na temat roli rodziców w stymulowaniu rozwoju języka dzieci w kontekście wielojęzyczności. Między innymi zachęcała do wspólnego czytania i oglądania bajek w języku, który należy wzmacniać. Natomiast Bożena Kocpżyńska z Fundacji „Lokomotywa” z Amsterdamu przedstawiła opinie naukowców, rodziców i nauczycieli na temat wielojęzyczności. Uczestnicy do tego wystąpienia dodali własne przemyślenia na podstawie zdobytych doświadczeń.

### Podsumowanie

W ocenie uczestników podczas spotkań w Hadze panowała niezwykła atmosfera, a organizatorom zawsze udawało się stworzyć okazję do poszerzania wiedzy lub do spojrzenia na znany temat z innej perspektywy. Ogromną wartość miało również budowanie sieci kontaktów i promocja edukacji polonijnej. Efektem tych działań jest na przykład zapraszanie przez holenderskie szkoły mentorów z prezentacjami dla rodziców i nauczycieli oraz utrzymywanie przez nich stałego kontaktu z Fundacją „Kreda” w Lisse.

Dzięki konferencji „Zrozumieć dwujęzyczność” ukazały się materiały pomocnicze do pracy z polskimi uczniami. Zebrano również literaturę na temat dwu- i wielojęzyczności, która dostępna jest w Holandii.

Przykład haskiej konferencji zainspirował środowisko polonijne we Włoszech, gdzie również przy współpracy ze Szkolnym Punktem Konsultacyjnym przy Ambasadzie RP w Rzymie zorganizowano dwie konferencje metodyczne dla włoskich nauczycieli. Podobnie jak w Holandii, spotkały się one z dużym zainteresowaniem. Również polska szkoła w Pradze ma w planach na rok 2019 organizację podobnej konferencji, ponieważ także w Czechach dostrzeżono mniejsze zainteresowanie nauką języka polskiego wśród nowej imigracji.

*Z języków najtrudniej nauczyć się wspólnego języka*, to słowa, które dla emigrantów czasem brzmią gorzko, ale po pięciu latach współpracy z osobami zajmującymi się edukacją polskich dzieci w Holandii udało się z częścią z nich znaleźć nić porozumienia i zarówno uczniom, jak i ich pedagogom łatwiej jest wspólnie się uczyć i pracować.

A taki właśnie był najważniejszy cel konferencji „Zrozumieć dwujęzyczność” i zrozumieć siebie nawzajem.

### Bibliografia

- Borecka V., Rola języka ojczystego w nauczaniu języków obcych – założenia teoretyczne oraz propozycje rozwiązań metodycznych, w: *Z problematyki kształcenia językowego* 2016, nr 6.
- De leefsituatie van Poolse migranten die zich na 2004 hebben ingeschreven*, Sociaal en Cultureel Planbureau, Den Haag 2018.
- Dwujęzyczni mają lepiej* [online] <https://www.ef.pl/blog/language/dwujezyczni-maja-lepiej> [dostęp: 17.12.2018].
- Gijsberts M., Andriessen I., Han N., Huijnk W., *Bouwend aan een toekomst in Nederland, De leefsituatie van Poolse migranten die zich na 2004 hebben ingeschreven*, Sociaal en Cultureel Planbureau, Den Haag 2018.
- Steur A., *Codzienna dwujęzyczność* [online] <https://www.fpsn.nl/pl/codzienna-dwujezycznos> [dostęp: 17.12.2018].
- Vogels r., Gijsberts M., Den Draak M., Poolse, *Bulgaarse en Roemeense kinderen in Nederland. Een verkenning van hun leefsituatie*, Sociaal en Cultureel Planbureau, Den Haag 2018.
- Van der Linden E., Kuiken F., *Het succes van tweetalig opvoeden*, Leeuwen/Den Haag, 2012.
- Wodniecka Z., Chlipalski K., *Prestiż to rzecz względna* [online] <http://dwujezycznos.info/?q=pl/presti%C5%BC-rzecz-wzgl%C4%99dna> [dostęp: 17.12.2018].